

***sygn. akt: I C 1170/12***

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 03 kwietnia 2013 roku

***Sąd Rejonowy w Zgorzelcu Wydział I Cywilny***

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Marek Tęcza

Protokolant Aneta Adamowicz

po rozpoznaniu w dniu 03 kwietnia 2013 roku

w Zgorzelcu

sprawy z powództwa ***Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w Z.***

przeciwko ***M. M. (1)***

o zapłatę

I. zasądza od pozwanej M. M. (1) na rzecz strony powodowej Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w Z. kwotę 7.200, zł (siedem tysięcy dwieście złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od 29 września 2012 roku do dnia zapłaty,

II. zasądza od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 1.577, zł (jeden tysiąc pięćset siedemdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 1.200, zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

sygn. akt: I C 1170/12

## UZASADNIENIE

Strona powodowa Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. (...) w Z. wystąpiła przeciwko M. M. (1) z powództwem o zasądzenie kwoty 7.200, zł wraz z należnymi odsetkami liczonymi od dnia 29 września 2012 roku do dnia zapłaty oraz obciążenie jej kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że jest właścicielem nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym, na dachu którego pozwana zamontowała bez zgody wspólnoty urządzenia w postaci anten i nadajników. W okresie od września 2010 roku do połowy 2012 roku strona powodowa prowadziła rozmowy odnośnie wydzierżawienia powierzchni dachu, proponując miesięczną opłatę w wysokości 300, zł jednak pozwana zaproponowała jedynie uiszczanie miesięcznie kwoty 100, zł. Pozwana dokonała usunięcia urządzeń 31 sierpnia 2012 roku. Wobec powyższego wspólnota wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 7.200, zł z tytułu bezumownego korzystania z części dachu, które to pismo otrzymała 21 września 2012 roku i odmówiła zapłaty, twierdząc że anteny zamontowała za zgodą wspólnoty. Ponieważ termin do zapłaty był określony na 7 dni od dnia otrzymania wezwania, tym samym odsetki winny być, zdaniem strony powodowej, liczone od dnia 29 września 2012 roku. W toku rozprawy strona powodowa podtrzymała swoje twierdzenia, a w piśmie procesowym z 25 lutego 2013 roku przedstawiła sposób wyliczenia kwoty 300, zł stanowiącej podstawę do naliczenia należności z tytułu bezumownego korzystania.

Pozwana na rozprawie wniosła o oddalenie powództwa i podniosła, że urządzenia zostały już usunięte z dachu, a zamontowane zostały nie przez nią i jeszcze przed rozpoczęciem przez nią działalności gospodarczej. Zgodę na montaż wspólnota wyraziła J. M. (1), a montażu dokonał A. M. wraz z ówczesnymi abonentami sieci. Potwierdziła, że trwały

negocjacje dotyczące umowy dzierżawy fragmentu dachu pod te urządzenia, ale żądana kwota była zbyt duża. Ponadto podniosła, że od 30 września 2010 roku uniemożliwiano jej wstęp na dach w celu demontażu anten. Następnie w piśmie procesowym z 24 lutego 2013 roku stwierdziła, że wspólnota wyraziła zgodę na montaż anteny J. M. (1), która prowadziła wtedy działalność internetową, o której z kolei mieszkańcy bloku i członkowie wspólnoty mieszkaniowej doskonale wiedzieli. Pierwsza sieć, jak podała pozwana, została założona w 2000 roku i miała służyć kolegom A. M. do gier, a ponieważ szybko powiększała się o nowych chętnych zostało to sformalizowane przez założenie działalności gospodarczej przez męża pozwanej, jednak zarejestrowanej na jego matkę. Pozwana podała, że firmę ma od 15 lutego 2005 roku, sama nigdy nie weszła na dach i nie zamontowała tam żadnego sprzętu. W dniu 02 grudnia 2010 roku otrzymała od wspólnoty przesądowe wezwanie do demontażu i usunięcia anten internetowych, które było pierwszym pismem. Ponadto 30 września 2010 roku zostały zamontowane kłódki przy wejściu na dach, co uniemożliwiło jej dostęp do znajdującego się tam sprzętu i mimo próśb nie otrzymała klucza od wjazdu na dach, co uniemożliwiało usuwanie awarii, powstałych w wyniku poobcinania kabli internetowych. Pod koniec grudnia 2010 roku spotkała się z zarządem wspólnoty, gdzie zaproponowano jej wydzierżawienie części dachu za kwotę 300, zł miesięcznie, jednak ona zaoferowała kwotę 100, zł. Wymieniła się ze stroną powodową projektami umów, jednak do jej zawarcia nie doszło. Pozwana powołała się na art. 33 ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, a ponadto uznała że żądania wspólnoty naruszają przepisy ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, bowiem zezwala na korzystanie z nieruchomości innym operatorom, zakazując tego jedynie firmie (...)

### ***W toku postępowania Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

J. i W. M. są na prawach współwłasności majątkowej małżeńskiej właścicielami lokalu nr (...) przy ul. (...) w Z.. W związku z tym są członkami Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w Z.. Ich syn A. M. od 2000 roku zaczął instalować elementy sieci komputerowej łączącej komputery jego oraz jego kolegów i sąsiadów mieszkających w bloku przy ul. (...). W miarę rozrastania się sieci i wzrostu kosztów jej użytkowania, aby sformalizować swoją działalność, A. M. namówił matkę J. M. (1) na zarejestrowanie działalności gospodarczej obejmującej transmisję danych. Sieć została podłączona do internetu, A. M. instalował na dachu bloku anteny do odbioru sygnału, a kolejni użytkownicy w celu podłączenia ich do sieci podpisywali z firmą (...) umowę o świadczenie usług dostępu do internetu, co powodowało konieczność ciągnięcia kolejnych kabli i rozbudowy sieci. W dniu 27 maja 2004 roku Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. (...) w Z. udzieliła J. M. (1) zgody na montaż na dachu budynku, na maszcie do anteny zbiorczej, anteny parabolicznej umożliwiającej dostęp do internetu. 02 maja 2005 roku J. M. (1) została wpisana do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych jako prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) w Z.. W tym okresie A. M. wyprowadził się z budynku przy ul. (...) i zamieszkał z żoną M. M. (1) w Z. przy ul. (...), gdzie został przeniesiony serwer sieci, natomiast na dachu budynku przy ul. (...) pozostały anteny, a w mieszkaniu J. i W. M. pozostał switch i kable.

dowód: zaświadczenie o zmianie we wpisie do ewidencji działalności gospodarczej z 24 listopada 2004 roku k. 27, kopia wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze w sprawie I C 43/11 z 23 maja 2011 roku wraz z uzasadnieniem k. 46-49 w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Zgorzelcu I C 363/11, spis abonentów podłączonych do sieci (...) J. M. (1) k. 28, umowa z 26 maja 2003 roku, 13 kwietnia 2004 roku i 15 lutego 2005 roku o świadczenie usług dostępu do Internetu k. 29-31, zaświadczenie o wpisie J. M. (1) do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych z 02 maja 2005 roku k. 88-89 w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Zgorzelcu I C 363/11, 7 fotografii zawierających identyfikację anten k. 93-99, oświadczenie A. M. z 17 lutego 2013 roku k. 34, zeznania świadka A. M. k. 100verte-101;

W dniu 15 lutego 2005 roku J. M. (1) sprzedała przedsiębiorstwo pod firmą (...). W ramach działalności świadczyła ona usługi dostępu do internetu wykorzystując anteny na dachu budynku przy ul. (...) i przeciągnięte po jego dachu oraz w przewodach technicznych kable i osiągała z tego tytułu dochody. W dniu 29 września 2010 roku M. M. (1) została wpisana do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych jako prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) w Z..

dowód: umowa sprzedaży przedsiębiorstwa z 15 lutego 2005 roku k. 33, zeznania świadka A. M. k. 100verte-101, zaświadczenie o wpisie M. M. (1) do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych z 29 września 2010 roku k. 66 w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Zgorzelcu I C 363/11;

W 2010 roku J. M. (2) została zarządcą Wspólnoty Mieszkaniowej przy ul. (...) w Z. i w celu uregulowania kwestii korzystania z dachu, który ulegał uszkodzeniu, w imieniu wspólnoty zażądała demontażu i usunięcia anten lub zawarcia umowy najmu części nieruchomości wykorzystywanej pod infrastrukturę firmy (...). W sierpniu 2010 roku zarządca wspólnoty cofnął zgodę na montaż anten i korzystanie z dachu. W celu zabezpieczenia dachu założono kłódkę na włązie na dach. Pełnomocnik zarządcy wspólnoty pismem z 02 grudnia 2010 roku wezwał M. i A. M. do demontażu i usunięcia anten internetowych, czego nie dokonali. W toku negocjacji strony wymieniały się pismami i projektami umów na dzierżawę części nieruchomości, jednak wobec różnicy stanowisk nie doszło do porozumienia i w dniu 18 sierpnia 2011 roku Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. (...) w Z. wystąpiła z powództwem przeciwko M. M. (1) o zobowiązanie jej do przywrócenia stanu zgodnego z prawem, to jest usunięcia znajdujących się na dachu budynku urządzeń internetowych, anten oraz okablowania oraz zaniechania dalszego naruszania prawa własności.

dowód: zeznania świadka J. M. (2) k. 23verte, kopia wyroku Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze w sprawie I C 43/11 z 23 maja 2011 roku wraz z uzasadnieniem k. 46-49 w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Zgorzelcu I C 363/11, faktury VAT z 25 listopada 2010 roku oraz 19 lipca 2012 roku k. 65-67, pismo zarządcy nieruchomości do J. M. (3) k. 37, pismo strony powodowej z 29 listopada 2010 roku k. 36, kopia fotografii ogłoszenia o zasadach korzystania z dachu budynku k. 35, przesądowe wezwanie do demontażu i usunięcia anten internetowych z 02 grudnia 2010 roku k. 32, pismo pozwanej z 07 grudnia 2010 roku k. 38, kopia notatki z 17 grudnia 2010 roku k. 16, pismo zarządcy z projektem umowy z 20 grudnia 2010 roku k. 39-42, pismo pozwanej z 24 stycznia 2011 roku wraz z projektem umowy k. 17, 43-51, kopia wyroku Sądu Rejonowego w Zgorzelcu z 04 kwietnia 2012 roku w sprawie I C 363/11 k. 15;

Decyzją z 29 lutego 2012 roku Starosta (...) odmówił M. M. (1) ograniczenia sposobu korzystania z budynku przy ul. (...) w Z. w celu realizacji inwestycji telekomunikacyjnej sieci szerokopasmowej, służącej mieszkańcom przedmiotowej nieruchomości. Wyrokiem z 04 kwietnia 2012 roku w sprawie I C 363/11 Sąd Rejonowy w Zgorzelcu nakazał M. M. (1) usunięcie z dachu budynku przy ul. (...) znajdujących się tam urządzeń służących do odbioru i rozprowadzania internetu, anten oraz okablowania. W miesiącach sierpień-wrzesień 2012 roku A. M. dokonał demontażu urządzeń i usunął je z dachu budynku. 08 sierpnia 2012 roku Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. (...) w Z. podjęła uchwałę w sprawie wytoczenia powództwa przeciwko M. M. (1) o odszkodowanie za bezumowne korzystanie z powierzchni dachu i w związku z tym, pismem z 07 września 2012 roku, jej pełnomocnik wezwał M. M. (1) do zapłaty w terminie 7 dni od otrzymania pisma odszkodowania za 24 miesiące, licząc po 300, zł za miesiąc. Pismo zostało doręczone M. M. (1) 21 września 2012 roku.

dowód: decyzja Starosty (...) nr (...) z 29 lutego 2012 roku k. 134-136 w aktach sprawy Sądu Rejonowego w Zgorzelcu I C 363/11, uchwała Wspólnoty mieszkaniowej nr (...) z 08 sierpnia 2012 roku k. 8-12, wezwanie do zapłaty z 07 września 2012 roku z potwierdzeniem odbioru k. 13, kopia wyroku Sądu Rejonowego w Zgorzelcu z 04 kwietnia 2012 roku w sprawie I C 363/11 k. 15, zeznania świadka A. M. k. 100verte-101;

Odszkodowanie za bezumowne korzystanie z powierzchni dachu w postaci montażu i użytkowania urządzeń służących do odbioru i rozprowadzania internetu, anten oraz okablowania wyniosło 300, zł za miesiąc.

dowód: 7 fotografii zawierających identyfikację anten k. 93-99, kalkulacja kosztów z 25 lutego 2013 roku k. 53-55, kopia umowy najmu części dachu k. 56-58, oferty dzierżawy masztu k. 59, oferta najmu i montażu masztów i anten k. 60-64;

### **Sąd zważył co następuje:**

Powództwo jako uzasadnione należało uwzględnić w całości. Podstawę materialnoprawną roszczenia strony powodowej w zakresie żądania zapłaty stanowił przepis art. 224 § 2 kc w zw. z art. 225 kc, który stanowi, że samoistny posiadacz w złej wierze jest obowiązany do wynagrodzenia za korzystanie z rzeczy.

W sprawie bezspornym było, że pozwana prowadzi działalność gospodarczą polegającą na świadczeniu usług dostępu do internetu, że na dachu budynku przy ul. (...) w Z. znajdowały się zamontowane na potrzeby jej firmy anteny i urządzenia oraz kable.

Biorąc pod uwagę bezsporne okoliczności sąd ustalił stan faktyczny również w oparciu o prawomocne orzeczenie Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze w sprawie I C 43/11 z 23 maja 2011 roku, w którego uzasadnieniu zostało szczegółowo opisane, że w dniu 27 maja 2004 roku Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. (...) w Z. udzieliła J. M. (1) zgody na montaż na dachu budynku, na maszcie do anteny zbiorczej, tylko anteny parabolicznej umożliwiającej dostęp do internetu oraz że w sierpniu 2010 roku zarządca wspólnoty cofnął zgodę na montaż anten. A ponadto o prawomocne orzeczenie Sądu Rejonowego w Zgorzelcu z 04 kwietnia 2012 roku w sprawie I C 363/11, który potwierdził, że brak było zgody na montaż innych urządzeń służących do odbioru i rozprowadzania internetu oraz anten i okablowania i zainstalowanie tego sprzętu naruszało prawo własności strony powodowej. Ponieważ ustalenia te stanowiły podstawę prawomocnych orzeczeń Sądu Okręgowego w Jeleniej Górze i Sądu Rejonowego w Zgorzelcu sąd orzekający w sprawie był związany tymi ustaleniami, co przesądzało o przyjęciu, że pozwana bez tytułu prawnego korzystała z masztów zamontowanych na dachu budynku przy ul. (...) w Z., samego dachu oraz kanałów technicznych. Okoliczności te potwierdziły zresztą zeznania świadka A. M., który przyznał, że dokonywał montażu tych urządzeń i układał kable najpierw na potrzeby własne, później prowadzonej działalności gospodarczej przez matkę J. M. (1), a w ostatnim okresie na potrzeby działalności żony i pozwanej w sprawie M. M. (1). Ponieważ jak przyznał nigdy nie był członkiem wspólnoty i współwłaścicielem nieruchomości wspólnej, tym bardziej prawa te nie przysługiwały pozwanej. Wobec powyższego nie miała żadnego tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości.

Należy podkreślić, że bezpodstawny był zarzut pozwanej, że była uprawniona do korzystania z tej nieruchomości w oparciu o przepisy ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych z 07 maja 2010 roku (Dz.U. z 2010 roku, Nr 106, poz. 675 ze zm.). Jak stanowi przepis art. 33 właściciel lub zarządca nieruchomości, który nie jest przedsiębiorcą telekomunikacyjnym, jest obowiązany umożliwić operatorom i właściwym podmiotom (wymienionym w ustawie Prawo telekomunikacyjne), umieszczenie na nieruchomości obiektów i urządzeń infrastruktury telekomunikacyjnej w celu niezwiązanym z zapewnieniem telekomunikacji w budynku znajdującym się na tej nieruchomości, w szczególności instalowanie urządzeń telekomunikacyjnych, przeprowadzanie linii kablowych pod nieruchomością, na niej lub nad nią, umieszczanie tabliczek informacyjnych o urządzeniach, a także ich eksploatację i konserwację, jeżeli nie uniemożliwia to racjonalnego korzystania z nieruchomości, w szczególności nie prowadzi do istotnego zmniejszenia wartości nieruchomości. Takie korzystanie z nieruchomości z zasady jest odpłatne, a warunki korzystania z nieruchomości ustala się w umowie, która jest zawierana na piśmie w terminie 30 dni od dnia wystąpienia przez operatora z wnioskiem o jej zawarcie. W przypadku jej nie zawarcia można wystąpić do starosty o zezwolenie na korzystanie z nieruchomości i tym samym ograniczenie właścicielowi sposobu korzystania z jego nieruchomości. M. M. (1) została wpisana do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych 29 września 2010 roku, a więc już po cofnięciu zgody na montaż anten. Jednak nie ma do niej zastosowania dyrektywa przepisu art. 33 ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych, bowiem nie spełnia ona przesłanek uzasadniających uznanie jej za operatora telekomunikacyjnego, a tym bardziej podmiot uprawniony wymieniony w prawie telekomunikacyjnym, bowiem dotyczy to organów i jednostek organizacyjnych organów administracji i bezpieczeństwa publicznego oraz przedstawicielstw dyplomatycznych. Stanowisko to potwierdza również pismo Urzędu Komunikacji Elektronicznej z 15 kwietnia 2011 roku (k. 80-83), w którym wyrażono stanowisko, że jest ona przedsiębiorcą telekomunikacyjnym (co przecież potwierdza wpis do rejestru przedsiębiorców telekomunikacyjnych), to jednak nie jest ona operatorem, do którego mają zastosowanie przepisy ustawy o wspieraniu rozwoju usług i sieci telekomunikacyjnych. M. M. (1) miała świadomość, braku uprawnień do korzystania z nieruchomości, bowiem podjęła intensywne negocjacje zmierzające do zawarcia umowy dzierżawy powierzchni dachu i wyrażała przy tym zgodę na uiszczanie miesięcznej opłaty w kwocie 100, zł. Te okoliczności zostały ustalone w oparciu o przedłożone i niekwestionowane dokumenty w postaci licznych pism wymienianych przez stronę powodową i pozwaną oraz potwierdzone zeznaniami świadka J. M. (2). Po bezskutecznych negocjacjach i po wszczęciu postępowania w sprawie I C 363/11, czyli o usunięcie anten i urządzeń, M. M. (1) wystąpiła do Starosty (...) o ograniczenie w drodze decyzji sposobu korzystania z budynku przy ul. (...) w Z. w celu realizacji inwestycji telekomunikacyjnej sieci

szerokopasmowej. Jednak postępowanie w tej sprawie zakończyło się dla niej decyzją negatywną. To wszystko pozwalało na przyjęcie, że pozwana była samoistnym posiadaczem w złej wierze.

O kwalifikacji posiadania jako w złej wierze decyduje znajomość okoliczności, które u każdego przeciętnego człowieka powinny wzbudzić poważne wątpliwości i uzasadnione podejrzenia, że nie przysługuje mu prawo posiadania danej rzeczy (Stanisław Rudnicki Komentarz do kodeksu cywilnego księga druga Wydawnictwo Prawnicze LexiNexis). W świetle powołanych wyżej okoliczności i załączonych przez obie strony nie kwestionowanych dokumentów sąd uznał, że pozwana na pewno w sierpniu 2010 roku pozostawała w złej wierze korzystając z nieruchomości wspólnej strony powodowej. Wezwania do usunięcia i demontażu urządzeń, wezwania do zawarcia umowy i przedstawianie przez pozwaną projektów umowy o dzierżawę powierzchni dachu, w końcu wytoczenie powództwa o usunięcie urządzeń świadczy o wiedzy pozwanej, że korzysta z tej powierzchni bez tytułu prawnego. Ponadto wyrażanie zgody na odpłatność w wysokości 100, zł wskazuje na świadomość konieczności wynagrodzenia właściciela za udostępnienie swojej nieruchomości.

Kwestią sporną w sprawie było właśnie ustalenie wysokości odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości wspólnej strony powodowej. O wysokości wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości decydują stawki rynkowe za korzystanie z danego rodzaju rzeczy w określonych warunkach, stopień ingerencji posiadacza w treść cudzego prawa własności i czas posiadania rzeczy przez adresata roszczenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 07 kwietnia 2000 roku w sprawie IV CKN 5/00 oraz uzasadnieniu uchwały z 17 czerwca 2005 roku w sprawie V CK 679/04). Wspólnota Mieszkaniowa przy ul. (...) w Z. przedstawiła wyliczenia w oparciu o oferty dzierżawy podobnych lub zbliżonych powierzchni oraz podała, że użytkowany obszar powierzchni dachu obejmował około 60 m<sup>2</sup> natomiast przy przyjęciu stawki 5, zł za 1 m<sup>2</sup> dało to kwotę 300, zł miesięcznie. Wyliczenia te zostały zakwestionowane przez pozwaną, która twierdziła, że jest to zbyt duża kwota i odpowiadałaby ona obiektom we W. lub W. ale nie Z.. Sąd również uznał te wyliczenia za zbyt uproszczone, jednak mając na uwadze, że anteny, co widać na zdjęciach, zajmowały aż trzy maszty, od których kable biegnęły w różnych kierunkach po całym dachu i to często dosyć bezładnie, a ponadto zajmowały kanały techniczne, które również są częścią nieruchomości wspólnej, sąd uznał, że tak określone wynagrodzenie będzie adekwatnym. Przyjęcie takiej wysokości wynagrodzenia uzasadniały przedłożone z pismem z dnia 25 lutego 2013 roku oferty oraz informacje z forów internetowych związanych z wydzierżawianiem powierzchni dachowych pod urządzenia nadawczo odbiorcze. Oferty te i informacje z forum operują kwotami rzędu 800, zł do nawet 4.000, zł co biorąc pod uwagę warunki Z. i jak wskazano wyżej dużą inwazyjność urządzeń i sieci kabli stanowiących własności M. M. (1) pozwalało przyjąć kwotę 300, zł miesięcznie za wynagrodzenie adekwatne i odpowiednie, tym bardziej, że sama oferowała kwotę 100, zł miesięcznie.

Ponieważ pozwana ostatecznie usunęła urządzenia we wrześniu 2012 roku, co zostało ustalone na podstawie zeznań dokonującego demontażu świadka A. M., żądanie zapłaty wynagrodzenia za okres od sierpnia 2010 roku, czyli miesiąca gdy urządzenia te na pewno na dachu były, do sierpnia 2012 roku, czyli ich faktycznego usunięcia, jest uzasadnione i dlatego sąd zasądził od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 7.200, zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 kc. Ponieważ pozwana została wezwana do zapłaty kwoty 7.200, zł pismem z dnia 07 września 2012 roku, doręczonym jej 21 września 2011 roku i określono termin 7 dni na spełnienie świadczenia wobec powyższego za początek zwłoki w spełnieniu go należało przyjąć 29 września 2012 roku i od tego dnia zasądzić odsetki.

O kosztach procesu sąd orzekł na podstawie art. 98 kpc zasądzając od pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 360, zł tytułem opłaty sądowej od pozwu, 17, zł tytułem opłaty skarbowej od złożenia pełnomocnictwa w sprawie i 1.200, zł tytułem wynagrodzenia ustanowionego w sprawie adwokata. Koszty zastępstwa procesowego zostały ustalone na podstawie § 2 w zw. z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 2002 roku, Nr 163, poz. 1348 ze zm.).